

MINISTERSTWO
INFORMACJI I DOKUMENTACJI.

KOMUNIKAT RADIOWY Z DNIA 5 MAJA 1943 r.

/P o p o ł u d n i o w y/

I.

Dotyczące Polski.

KAIR, po polsku, 4.V. godz.18.10.

Przemówienie prezydenta Raczkiewicza podane w obszernym skrócie. - Oświadczenie Edena w parlamencie.

Podejrzenia w krajach Osi co do istoty wyjazdu Mannerheima do Szwajcarii. - Rozgłosnia Frankfurt wezwała ludność niemiecką, aby nie pisała w swych listach do żołnierzy na froncie o skutkach bombardowania. - Moskiewski korespondent Times'a, komentując rozkaz Stalina z dn. 1-go maja, stwierdza, że przyczynił się do wzmocnienia jedności narodów sprzymierzonych.

BEJRUT, po polsku, 4.V. godz.18.45.

Uroczystości majowe : rozkaz dzienny gen.Sikorskiego oraz przemówienie prezydenta Raczkiewicza. Przemówienie gen.Giraud z okazji 3-go maja. Nabożeństwo w Lizbonie z okazji święta narodowego. Przemówienie gubernatora stanu Michigan z okazji polskiego święta narodowego. Treść przemówienia min. Stańczyka w Teheranie w sprawie Polaków w Rosji. Min.Kwapiński w Sztokholmie. Gubernator Frank w przemówieniu swym wezwał Polaków do współpracy, nawiązując do zbrodni katyńskiej i stwierdzając, że tylko pod niemiecką opieką Polacy są bezpieczni.

KUJBYSZEW, po polsku, 4.V. godz.19.30.

Wywiad z Polakiem, który został przymusowo wcielony do szeregów armii niemieckiej, a któremu następnie udało się przejść na stronę armii czerwonej. Żołnierz ten opowiada, że wszyscy Polacy, znajdujący się w niemieckiej armii marzą o przejściu na stronę armii czerwonej.

Godz.20.30.

Gazety niemieckie Voelkischer Beobachter i Oldenburger Zeitung opowiadają o skazaniu na śmierć dwóch Polaków za brak dyscypliny i niewykonywanie rozkazów swych przełożonych w fabryce, w której pracowali. Jest to jeszcze jeden dowód okropnych warunków w których Polacy zmuszeni są pracować w Niemczech, pod groźbą sądów doraźnych i t.zw. sprawiedliwości niemieckiej. Jak ta sprawiedliwość wygląda widać również z łamów czasopisma "Das Schwarze Korps", które umieściło niedawno artykuł, nawołujący Niemców do obchodzenia się z Polakami w sposób najbardziej bezwzględny i nieokazywania im litości, ponieważ Polacy na nią nie zasługują jako naród zwyciężony oraz członkowie rasy niższej. Stacja wymienia szereg zbrodni, dokonanych przez Niemców w Polsce i kończy pogadankę stwierdzeniem, że zapewnienia niemieckie o przyjaznym uczuciu, którym władze niemieckie otaczają Polaków, brzmiąc muszą w świetle tych faktów jak szyderstwo.

RADIOSTACJA IM.T.KOSCIUSZKI, 4.V. godz.16.00.

/Stały zanik fali, wobec czego słyszano jedynie urywki/.

...zdanie swoje naród wypowiedział nie słowami. Lud polski walczy z zaborcą... Sprawa prowokacji smoleńskiej potrzebna była Hitlerowi, zainscenizował ją poto, aby oderwać Polskę od sojuszu

ze Związkiem Radzieckim, aby zohydzić w oczach Polaków ich naturalnego sprzymierzeńca. Hitler zmuszony jest do defenzywy... ucieka się do takich chwytów... Zwyciężyć Hitlera można jedynie przez zwrócenie naszych szeregów... Komentator amerykański stwierdza, że ostatecznie kroki rządu polskiego wygodne były Niemcom... marzenie Niemców jest oderwać... Wspólne cierpienia związały nas nierozdzielalnymi więzami z narodem sowieckim. Wspólną walką uzyskamy zwycięstwo... My Polacy nie chcemy umierać bezbronni, naród broni się, naród walczy... Trzeba solidarnie stanąć do walki z najeźdźcą, do walki na śmierć i życie.

Godz. 23.00.

Początku niedosłyszano... tylko taki program - twierdzi Lango - umożliwi Niemcom... Trudno nie pogodzić się z prof. Lango. Tylko taki rząd uznany będzie przez nasz naród, który będzie w stanie doprowadzić nas u boku naszych bohaterskich sprzymierzonych do ostatecznego zwycięstwa. Tylko wtenczas odzyskamy niepodległość jeżeli potrafimy utrzymać przyjazne stosunki ze wszystkimi narodami miłującymi wolność.

Śmiertelną nienawiścią pała nasz naród wobec krwawych sługusów zaborcy, przeprowadzających bezwzględne obławy, i wysyłających naszych rodaków czyżto do Oświęcimia, czy na pracę katorżną do Niemiec. Wiemy, co myślą nasi patrioci o Polakach, wysługujących się zaborcy, o tych płatnych zbirach, którzy układają listy proskrypcyjne patriotów polskich. Ale innego zdania jest organ emigrantów Sikorskiego, gazety t.zw. podziemna "Rzeczpospolita Polska", która z równym efektem mogłaby ukazywać się pod egidą Goebbelsa i drukowana być w Berlinie. Gazeta ta atakuje w sposób wprost prowokacyjny żołnierzy Polski Podziemnej, a nawet posuwa się tak daleko, że oburza się na "zanordowanie" ohydnych sługusów Hitlera Reszczyńskiego i Kierskiego. Fakt, że bohaterscy żołnierze Polski Podziemnej usunęli tych zdrajców, tę zakażę narodu, gazeta nazywa "samosądem", przeciwko któremu należy przedsięwziąć najsurowsze kroki. Przeciemyśmy oczy i nie wierzymy. Nie Nowy Kurjer Warszawski, nie Voelkischer Beobachter, a gazeta pretendująca do miana gazety polskiej śmie tych nazywać zbrodniarzami, którzy nieszkodliwiają katów niezliczonych patriotów! A więc nie Kierski i Reszczyński, a ci są zbrodniarzami, którzy Polskę od nich uwalniają! Oto jaka jest reakcja gazety, broniącej rządu Sikorskiego! Ci ludzie, którzy jeszcze nigdy słówkiem nawet nie napiętnowali licznych drobnych quislingów, piętnują teraz jako zbrodniarzy bohaterów, którzy ryzykują swe życie i gotowi są ponieść najwyższe ofiary, aby kraj swój wyzwolić od hitlerowskich katów. Apostołowie bierności ośmielają się mówić nawet o odpowiedzialności, do których należy podlegnąć tych naszych bohaterów, z których wyczynów cały nasz naród jest dumny. Panowie z Rzeczypospolitej Polskiej! Naród nasz nie położy głowy pod topór Gestapo, a wasze pogroźki są najlepszym dowodem tego, w jak silnym stopniu znajdujecie się pod wpływem Gestapo, w jak silnym stopniu Kozłowski i Goettle wraz z innymi sługusami potrafili sobie zdobyć posłuch naszych kół prorządowych w kraju. Zapewniam was możemy, że Polska walcząca, Polska bohaterów podziemnych, Polska niezwyciężonego narodu nie boi się kul, represji i okrucieństw niemieckich, a tem mniej przestraszy się atramentu pisarzy, których jedynym dążeniem jest przedłużenie męczarni narodu, przedłużenie okropności okupacji i popieranie zbirów hitlerowskich.

Chorwacki korpus narodowo-wyzwoleniczy rozpoczął zwycięską swą ofensywę przeciwko licznym dywizjom Osi. Ofensywa ta dopiero się rozpoczęła, ale już zmusiła okupantów do ewakuowania terenu o powierzchni przeszło 3.000 km.kw. Oto co może zrobić naród, zdecydowany na opór. Chorwaci wyciągnęli należyte wnioski z wojny niemiecko-sowieckiej, wiedzieli, że siły Niemców są już nadszarpnięte, odpowiedzieli potężnym przeciw-natarciem, które wiąże znaczne siły wroga. Jest to przykład i dla nas.

BERLIN, NPD, po niemiecku, 4.V. godz.19.00.

Niemiecki przemysł maszyn rolniczych rozpoczął już w roku 1942 swój "wschodni program rolniczy", przewidujący znaczne dostawy maszyn rolniczych od ciągnika do młóckarni mechanicznej dla terenów wschodnich. Całe pociągi żniwiarek, kos, sierpów i pługów odchodzą na wschód. Wykonanie programu transportowego już jest osiągnięciem mistrzowskim kolejarzy niemieckich. Dla zapewnienia zasiewów roku 1943 zainstalowano dużą ilość generatorów gazu drzewnego na ciągnikach rolniczych.

"Wspólnota opieki nad młodzieżą" w Gen.Gub. jest fundamentem, który posłuży do stworzenia zdrowego przyrostu młodzieży. Ostatni rocznik szkolny wysłany został do Rzeszy celem pracy na roli jak również celem przygotowania do pracy zawodowej. Jednocześnie podjęto kwestję schronisk dla młodzieży, aby nie oddawać dzieci obcemu otoczeniu. Wszystkie te sprawy spowodują prawdopodobnie konieczność wydania specjalnej ustawy o ochronie praw młodzieży.

Godz.20.15.

/Dalszy ciąg niemieckiego sprawozdania politycznego, podanego w komunikacie porannym/.

... Niemieckie dywizje w Tunisie składają się rzekomo z dawnych internowanych z obozów koncentracyjnych w Dahau i Oranienburg oraz z komunistów, jak również z przymusowo zaciągniętych Polaków i Holendrów. Wszyscy ci żołnierze mają być przekonanymi antynazistami. Podobno są koty, które się gryzą we własny swój ogon - oto jest jeden z nich. Bo albo prawdą są sprawozdania brytyjskich korespondentów frontowych - wtenczas cała propaganda angielska o niemieckich obozach koncentracyjnych, oraz o nastrojach w Holandii i Polsce jest kłamstwem, skoro elementy te kwalifikują się na najlepszych niemieckich żołnierzach, - albo kłamstwem są wypowiedzi tych korespondentów. Pozatem Anglicy powinni, wierząc swym korespondentom, zrezygnować raz na zawsze z podboju Europy. Jeżeli bowiem byli internowani obozów koncentracyjnych oraz przymusowi rekruci z Polski i Holandii tak się bronią, że wolni żołnierze brytyjski i amerykańscy ich nie mogą pokonać, to łatwo jest zgadnąć jaki jest duch bojowy pozostałych Niemców. Jeżeli natomiast kłamia brytyjscy korespondenci frontowi, to zdradzają wszystkie objawy swego delirium tremens.

Godz.19.45.

Z Szanghaju donoszą: gazeta Chung-Hua-Jih-Pao publikuje pod nagłówkiem "Koła polskie obawiają się, że Anglia je sprzeda" wiadomość z Ankary, według której panować ma w kołach zbliżonych do ambasady polskiej wielki niepokój z uwagi na dalszy rozwój konfliktu polsko-sowieckiego. Podczas gdy uprzednio oceniano sytuację z optymizmem, widocznie dzięki pewności, że pomoc angielska nie zawiedzie, Polacy obawiają się obecnie, że brytyjczycy ich pozostawiają na łaskę losu. W kołach politycznych Ankary panuje przekonanie, że pierwsze oświadczenie rządu Sikorskiego w sprawie wiadomości o Katyniu zostało zainspirowane przez rząd brytyjski, który obecnie zainspirował również drugie oświadczenie rządu Sikorskiego, które według opinii ankarskich kół polskich graniczy z pełną kapitulacją.

WATYKAN, po polsku, 4.V. godz.20.35.

Miesiąc maj zawsze odgrywał dużą rolę w życiu Polaków, w miesiącu tym bowiem przypadają swa święta: Matki Bożej Królowej Korony Polskiej, oraz święto 3-go Maja. W warunkach obecnych obchodzenie tych świąt jest w kraju niemożliwe, ale nawet i zagranicą częstokroć bardzo ograniczone. Kolonia polska w Rzymie przybyła do kościoła Świętego Stanisława na nabożeństwo z okazji uroczystości 3-go Maja. Ks. Młodochowski /?/ wygłosił kazanie, w którym podkreślił znaczenie wieczystego sojuszu zawartego przez naród polski z Matką Boską Królową Korony Polskiej. - W kaplicy watykańskiej odbyło się nabożeństwo w dniu 3-go Maja w obecności Ambasadora R.P.

II.

Z najważniejszych spraw światowych.

KUJBYSZEW, po polsku, 4.V. godz. 19.30, 21.15, 22.15, 23.15.
Echo rozkazu Stalina w czerwonej armii. Wiece żołnierskie i przemówienia oficerów i żołnierzy, ślubujących wierność wobec sprawy i naczelnego wodza.

Echo prasy zagranicznej. "Times" : rozkaz Stalina demaskuje prowokacyjną propagandę hitlerowską i podkreśla jedność frontu sprzymierzonych. Manchester Guardian : Stalin w rozkazie swym dał wyraz pewności, że sprzymierzeni są w stanie dopomóc armii czerwonej. Observer : rozkaz potwierdza nierozzerwalność przyjaźni między Rosją, Anglią i Ameryką. N.Y.H.T. : rozkaz Stalina jest doskonałą odprawą, daną propagandzie hitlerowskiej, która próbowała wbić klin między sprzymierzonych.

MOSKWA, po polsku, 4.V. godz. 16.45, 18.30, 20.15, 22.15, 23.00.
Uroczystości i nowy w związku z rozkazem Stalina. Amerykański komentator radiowy /nazwisko niedosłyszane/ oświadczył, że prowokacje niemieckie dla rozbitcia bloku sojuszników zawiodły kompletnie.

Pogadanka na tematy strategiczne : Niemcy nie marzą już o błyskawicznym zwycięstwie, lecz tylko o utrzymaniu swego stanu posiadania. Humorystyczna pogadanka o "bohaterstwie" żołnierzy włoskich.

Rozultaty współzawodnictwa majowego.

III.

O g ó l n o .

COLUMBIA, Nowy-York, po angielsku, 4.V. godz. 17.30.
Pogadanka na temat Lend and Lease. Duży udział Rosji w dostawach na podstawie tej ustawy. Sprawozdanie z konferencji państw republikańskiej w Chicago, która opowiedziała się za zupełną jednością narodów sprzymierzonych, za uzgodnieniem produkcji światowej, za stworzeniem międzynarodowej rady po wojnie. Stalin wyraził swoje uznanie dla działalności lotnictwa bombowego angielsko-amerykańskiego.

IV.

Z ostatniej chwili.

BERLIN, NPD, po niemiecku, 5.V. godz. 12.15.
Wydanie wieczorne DAZ w Berlinie stwierdza, że Tass żąda nowego przedstawicielstwa polskiego rządu emigracyjnego. Gazeta komentuje to, stwierdzając, że niewątpliwie dojdzie do stworzenia bolszewickiego przedstawicielstwa polskiego pod znakiem Katynia ; Londyn i Nowy-York zrobią mu odpowiednią żydowską reklamę.
DAZ i BBZ cytują apel marszałka Timoszenki do żołnierzy polskich. Z apelu wynika niezbicie, że bolszewikom chodziło jedynie o wytepienie polskiej inteligencji.